WERNER GITT

Kto jest tym **STWÓRCĄ?**

Kto jest tym Stwórcą?

Świat, który obserwujemy

Jedno spojrzenie w obszar materii ożywionej ukazuje nam koncepcje w najwyższym stopniu celowe: **kaszalot**, morski ssak, jest doskonale wyposażony, by nurkować na głębokość 3000 metrów i wynurzać się na powierzchnię oceanu, bez zagrożenia śmiercią z powodu choroby kesonowej, a dzięcioł bynajmniej nie naraża się na wstrząs mózgu, kiedy dziobem silnie uderza o pień drzewa.

Od pełnej, **funkcjonalnej sprawności organów** (np. serca, wątroby, nerek) zależy w większości przypadków życie organizmu. Niepełnosprawne, dopiero rozwijające się, albo w połowie rozwinięte organy, są w zupełności nieprzydatne dla organizmu. Kto tu myśli w sensie darwinizmu, powinien wiedzieć: ewolucja nie zna perspektywy w kierunku organu, który kiedyś, później uzyska swoją funkcjonalność.

Wiele **ptaków wędrownych** dysponuje autopilotem, który prowadzi je niezawodnie do celu, niezależnie od warunków pogody, pory dnia i nocy. Siewka złota np. przelatuje z Alaski na Hawaje dla przezimowania. Jej zapotrzebowanie energetyczne w ilości 70 gramów tłuszczu, skalkulowano bardzo precyzyjnie dla lotu na trasie około 4500 km, z rezerwą 6,8 grama na wypadek przeciwnych wiatrów.

Nautilus (łodzik) żyje na najodleglejszym, zewnętrzym krańcu zwiniętej, wapiennej łupiny, której wnętrze przedzielone jest przegrodami. To wnętrze, w zależności od aktualnej głębokości, wypełnione jest gazem, tak, że zawsze zachowany jest stan swobodnego pływania. Współczesne łodzie podwodne wydają się być w porównianiu z nim prawdziwie prostackie i nieporadne. Te zwierzęta przebywają przeważnie na głębokośći 400 m, nocą wynurzają się jednak do głębokości 100 metrów.

Niektóre **mikroskopijnej wielkości bakterie** mają wbudowane silniki elektryczne, napędzane protonami, które mogą wykorzystywać w ruchu do przodu i do tyłu. Na tak niewyobrażalnie małej przestrzeni, na wypisz wymaluj zaledwie sześciu miliardowych milimetra sześciennego, bakteria Escherichia coli dysponuje sześcioma takimi silnikami, własną elektrownią, systemem komputerowym i wcale niemałą liczbą chemicznych fabryk.

Jedna **żywa komórka** jest tysiąckrotnie bardziej skomplikowana i genialniej wyposażona niż jakiekolwiek maszyny zbudowane przez człowieka. W niej przebiega jednocześnie tysiące regulowanych i czasowo dokładnie skoordynowanych procesów chemicznych.

W **cząsteczkach DNA** żywych komórek znajdujemy największą znaną gęstość informacji. Ile kieszonkowych książek moglibyśmy zmieścić w tej technice zapisu informacji w jednej główce szpilki, gdyby ta zbudowana była tylko z cząsteczek DNA? Byłoby to 15 bilionów egzemplarzy! Ułożone jeden na drugim utworzyłyby słup o wysokości 200 milionów km, a to odpowiada 500-krotnej odległości Ziemi od Księżyca (= 384 000 km).

W naszym wszechświecie istnieje około **10^{25} gwiazd** (= jedynka z 25 zerami). By je zliczyć, nie starczy na to jednego ludzkiego życia. Gdyby do liczenia posłużyć się komputerem, który w sekundzie wykonuje 10 miliardów operacji, potrzebowałby na to 30 milionów lat.

Już tych kilka przykładów rodzi u każdego myślącego człowieka pytanie o źródło wszystkich tych genialnych koncepcji. Przez wielu współczesnych akceptowana ewolucja nie daje zadowalającej odpowiedzi, gdyż ta sprowadza wszystko do materii – również tę potężną ilość informacji zawartą w komórkach, duszę i świadomość. Prawa przyrody dotyczące informacji wskazują na to, że informacja jest czymś niematerialnym i dlatego zawsze potrzebuje inteligentnego źródła, czyli Stwórcę wyposażonego w wolę. Zawarta w dziełach stworzenia **inteligencja** i **mądrość** jest imponująca. Wnioski wynikające z dzieł stworzenia, wskazujące na stwórczego autora, są zatem obowiązkową koniecznością. Rodzi się pytanie:

Gdzie znajdę wiążącą odpowiedź?

W ramach nauk przyrodniczych jest jedynie możliwe, otaczającą rzeczywistość przestrzeni i czasu badać z zastosowaniem

różnych metod mierzenia i ważenia. Tylko to "co?" Stworzenia może być badane, nie zaś to "skąd?". Odpowiedź na to drugie pytanie leży poza wszelkim ludzkim trudem i dlatego może być dana jedynie przez samego Stwórcę. Słowo Boże – Biblia – daje nam tę odpowiedź już w pierwszym wersecie: ***"Na początku stworzył Bóg."*** To pasuje doskonale do powyżej postawionego roszczenia poznania owego inteligentnego źródła.

Kto jest tą osobą Stwórcy?

Bóg był przed wszystkim. Był tym działającym, przed przestrzenią, czasem i materią. Rozpatrywany w izolacji pierwszy werset Biblii sprawia wrażenie, że Bóg Ojciec sam jest tym Stwórcą. Decydującą wskazówką, że nie On sam jest Stwórcą, jest treść opisu Stworzenia: ***"Uczyńmy człowieka..."*** (Ks. Rodzaju 1,26). Udział w Stworzeniu ma również Duch Święty; jego współdziałanie znajdujemy zaraz w drugim wersecie opisu Stworzenia: ***"...a Duch Boży unosił się nad wodami."*** Biblia nie mówi o wszystkim naraz. Informuje nas często krok po kroku. W Nowym Testamencie, pytanie "kto?" zostaje dokładniej rozwinięte. W ten sposób wg 1 L. do Koryntian 8,6 Jezus Chrystus zostaje zdecydowanie włączony w dzieło Stworzenia: ***"dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz jeden Pan Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy."***

Hebrajskie słowo „Elohim" w Ks. Rodzaju 1,1 jest formą liczby mnogiej dla Boga Stwórcy. Wyjaśnić to możemy na przykładzie z naszej codzienności: jako rodzina jedziemy samochodem do przyjaciół. Zbliża się czas powrotu i jako ojciec rodziny mówię: „Chodźmy, wracamy do domu". Nawet wówczas, gdy

© Segova - istockphoto.com

wyraziłem mój zamiar w liczbie mnogiej, znaczyło to: Tylko jeden siedzi za kierownicą i sam zrealizuje tę jazdę. Cała rodzina siedzi w samochodzie – również „jedzie" – ale tylko ja trzymam w ręku koło kierownicy i naciskam pedały gazu i hamulca.

Ten uproszczony obraz może pomóc nam wyobrazić sobie to, co o procesie Stworzenia czytamy w Biblii. Bóg stworzył świat przez Jezusa Chrystusa. Jest to jasno sformułowane w L. do Hebrajczyków 1,2. Początek Ewangelii Jana również dokumentuje to, że wszystko, co istnieje, ma swoje źródło w Jezusie: ***„Wszystko przez Nie (= przez słowo = przez Jezusa) się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało."*** (Ew. Jana 1,3).

Stwórcą jest Jezus Chrystus

O stwórczej działalności Jezusa czytamy w dalszym ciągu w L. do Kolosan 1,16-17: ***„bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko dla Niego i przez Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie."*** W rzeczywistym, widzialnym świecie, nie istnieje nic, co nie zostało stworzone przez Jezusa. Ogromny kosmos, z wieloma milionami galaktyk, jest tu tak samo zaliczony, jak najbardziej delikatne szczegóły procesów zachodzących w żywej komórce lub strukturalna budowa atomu. Jezus jest nie tylko sprawcą wszelkiego mikro- i makrokosmosu; On ma także zwierzchnictwo nad wszystkim.

Ponad to, co widoczne, również niewidzialny dla nas świat stworzony jest przez Jezusa. On ożywił niebo niezliczonymi stworzeniami, które Biblia nazywa aniołami. W Boskim Stworzeniu, w całym bogactwie swej różnorodności, wszystko jest jednocześnie uporządkowane. Dotyczy to także niewidzialnego świata. Wskazują na to takie wyrażenia jak Trony, Panowania, Władze.

Jezus jest nie tylko Stwórcą tego świata, lecz także gwarancją jego istnienia. W Nim wszystko ma swoje oparcie. Po stworzeniu świat nie został pozostawiony samemu sobie. Mocą swojego Słowa Jezus utrzymuje świat i dba o jego egzystencję. Dlatego nie musimy obawiać się kosmicznych katastrof w rodzaju zderzenia gwiazd, albo wypalenia się czy wychłodzenia słońca. Jezus zadba o świat, aż do ponownego swego

przyjścia. Człowiek nie wygrał swego istnienia na loterii, jak to mniemał noblista Jacques Monod. Zostaliśmy celowo stworzeni, z jasnym określeniem naszej drogi – do Jezusa! Bez tego celu nasze życie nie ma sensu.

Stwórcza działalność Jezusa w Starym Testamencie

W Ks. Przysłów 8,22-24 + 30 czytamy: ***„Jahwe mnie stworzył, swe arcydzieło, przed swymi czynami, od dawna, od wieków jestem stworzona, od początku, nim ziemia powstała. Jestem zrodzona, gdy jeszcze bezmiar wód nie istniał, ani źródła co wodą tryskają, ... Ja byłam przy nim mistrzynią."*** Użyte w tłumaczeniu Lutra określenie „mistrzyni" świadczy również o wykonawczych możliwościach Jezusa w dziele Stworzenia. Werset 26 z Psalmu 102 powołany jest w Nowym Testamencie w L. do Hebrajczyków 1,10 w odniesieniu do Jezusa: ***„Tyś, Panie, na początku osadził ziemię, dziełem też rąk Twoich są niebiosa."***

Jak Stwórca stworzył swoje dzieła?

Gdy pytamy, jak przebiegał akt stworzenia, Biblia ujawnia nam metody pracy Stwórcy:

- **poprzez słowo Boże:** Psalm 36,6; Ew. Jana 1,1-4
- **bez materiału wyjściowego:** L. do Hebrajczyków 11,3
- **mocą Boga:** Jeremiasz 10,12
- **mądrością Boga:** Psalm 104,24; L. do Kolosan 2,3
- **wolą Boga:** Ks. Rodzaju 1,26; Apokalipsa 4,11
- **poprzez Syna Bożego:** Ew. Jana 1,1-4; Ew. Jana 1,10; L. do Kolosan 1,15-17
- **na podobieństwo cech istotnych Jezusa:** Ew. Mateusza 11,29; Ew. Jana 10,11.

Te czynniki stały się skuteczne w ciągu sześciu dni Stworzenia świata. Nie podlegają one prawom przyrody, dlatego można je pojąć jedynie przy pomocy wiary. Dzisiejsze prawa przyrody regulują przebieg wydarzeń naszego świata; one nie są jednak przyczyną lecz wynikiem Stworzenia.

Co jest nam dane w Jezusie Chrystusie?

Jezus jest fundamentem, na którym możemy budować nasze życie. Kasa oszczędnościowa, finansująca budownic-

two mieszkaniowe, zachęca swoich klientów następującym sloganem: „Na tych cegiełkach możecie budować.” O Chrystusie możemy naprawdę powiedzieć: „Na tym fundamencie możecie oprzeć swoją egzystencję.” Wszystko ma swój początek w Chrystusie: Stworzenie, Biblia, wiara, zbawienie, pokój, nadzieja, droga do Ojca, cel życia.

Chrystus jest niewzruszoną skałą (1 L. do Koryntian 10,4), o którą rozbite zostaną wszystkie systemy wymyślone przez ludzi. Kiedy Bóg mówi: ***„Wytrącę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę.”*** (1 L. do Koryntian 1,19), to stanie się to za sprawą skały – Jezusa. Ideologie, ateizmy i systemy ewolucyjne zostaną tu rozbite. Również ich przedstawiciele będą kiedyś musieli zgiąć kolana przed Panem (L. do Filipian 2,10), nawet jeżeli jeszcze teraz odrzucają tego „Planistę”, „Konstruktora”, „Stwórcę” i „Zbawiciela”.

Dlaczego teoria ewolucji jest tak niebezpieczna?

Nie tylko przekazuje nam fałszywy pogląd na świat, lecz także prowadzi nas do beznadziejności, którą niemiecki pisarz Jean Paul tak opisał: „Boga nie ma... zdrętwiałe, nieme nic! Zimna, wieczna konieczność! Szalony przypadek... Tak samotny jest każdy w olbrzymim grobowcu wszechświata!”

Teoria ewolucji utrzymuje, że potrafi wyjaśnić świat bez Stwórcy. Zwodzi konsekwentnie ludzkość w stronę ateizmu, a z ateistycznym nastawieniem lądujemy, zgodnie z zapowiedzią Jezusa, w piekle: ***„... a kto nie uwierzy, będzie potępiony.”*** (Ew. Marka 16,16). Niektórzy próbują określić ewolucję jako metodę pracy Boga. Gdyby jednak Bóg stworzył ewolucję, wtedy:

- nie istniałaby pierwsza para ludzi
- nie byłoby też grzechu pierworodnego, gdyż „agresja jest kołem napędowym ewolucji” (Joachim Illies)
- wtedy Bóg ustanowiłby śmierć jako stwórczy środek
- wtedy zbawienie przez Jezusa, który, jako przeciwieństwo grzesznego Adama, nazwany został „ostatnim Adamem” (1 L. do Koryntian 15,45), straciłoby rację istnienia.

Te wypowiedzi dowodzą, że tzw. „ewolucja teistyczna” podważa podstawowe zasady Biblii i tym samym

ją neguje. Dlatego tę fałszywą ideę możemy jedynie całkowicie odrzucić.

Myśl zapierająca oddech

Poznaliśmy Jezusa jako Stwórcę wszelkich rzeczy. On jest tym, który istniał od wieczności i jest Królem Królestwa Niebieskiego. Jemu dana jest wszelka moc w niebie i na ziemi (Ew. Mateusza 28,18). Możemy zatem sformułować następującą myśl zapierającą oddech? Człowiek na krzyżu, na Golgocie i Stwórca tego Świata i wszelkiego życia, to ta sama Osoba! Z niezgłębionej miłości do nas, pozwolił się ukrzyżować – nie broniąc się – by dla nas mogła otworzyć się brama Nieba. Kto to odrzuci, traci wszystko: ***„jakże my unikniemy kary, jeśli nie będziemy się troszczyć o tak wielkie zbawienie?”*** (L. do Hebrajczyków 2,3). Kto Go przyjmie, wygra wszystko: ***„Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne... ze śmierci przeszedł do życia.”*** (Ew. Jana 5,24). Proście Pana Jezusa o przebaczenie wszystkich waszych grzechów, byście zwycięsko wyszli z Sądu Bożego, uznajcie Go swoim osobistym Stwórcą i Zbawicielem, i idźcie za nim.

Dyrektor i Profesor
Dr. inż. Werner Gitt

Copyright © for the Polish edition by Fundacja Promocji Literatury Chrześcijańskiej, 2007
E-Mail: fundacja@fplc.pl; Tytuł oryginału: Wer ist der Schöpfer?
Tłumaczenie z jęz. niemieckiego: Heinrich Kluzik; Zdjęcie tytułowe: Elise Christian
Strona internetowa autora: www.wernergitt.de

Publisher: Bruderhand-Medien
Am Hofe 2, 29342 Wienhausen, Germany
Tel.: +49 (0) 51 49 98 91-0 Fax: -19
E-Mail: info@bruderhand.de | Homepage: bruderhand.de

Nr. 123-20 – Polnisch/Polish – 7th edition 2022